Walka o rozsądek - niezakończona

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: niedziela, 27, luty 2011 18:00
Grzegorz P. Kubalski
Odsłony: 2191

W minionym tygodniu Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego stała się areną walki na argumenty między przedstawicielami Ministerstwa Infrastruktury a przedstawicielami Związku Powiatów Polskich. Powodem był projekt rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. Zespół ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej oraz Środowiska w dniu 21 lutego wydał opinię negatywną. Na posiedzeniu plenarnym w dniu 23 lutego strony zdecydowały o prowadzeniu dalszych uzgodnień. Być może uda się zatem uniknąć wydania tego szkodliwego rozporządzenia.

W toczących się dyskusjach strona rządowa twierdziła, że jej obowiązkiem jest dbałość w właściwą jakość nadzoru nad stacjami kontroli pojazdów, a to zapewni jedynie właściwe wykształcenie osób realizujących te zadania. Strona samorządowa podnosiła argumenty takie jak:

- bezsens zatrudniania wąsko wyspecjalizowanego pracownika do realizacji zadań na kilku stacjach (zazwyczaj tyle ich jest w przeciętnym powiecie) przez kilka dni w roku. Nie jest jasne, co pracownik ów miałby robić przez pozostały czas (czyżby naprawiać samochód służbowy?);
- istotny udział aspektów prawnych w kontroli stacji kontroli pojazdów. Wykształcenie samochodowe co prawda pozwoli (prawdopodobnie) na trafną ocenę, czy diagnosta dobrze bada amortyzatory; nie oznacza to jednak, że osoba taka będzie w stanie skutecznie przeprowadzić postępowanie administracyjne, czy też wydać bez uchybień decyzję o zakazie prowadzenia stacji kontroli pojazdów przez danego przedsiębiorcę;
- trudności w zatrudnieniu osób o wskazanych kwalifikacjach. Z przyczyn dla wszystkich raczej zrozumiałych osoby z wykształceniem samochodowym wolą zatrudnić się w warsztacie, czy też stacji kontroli pojazdów, a nie w starostwie powiatowym.

O dalszych losach projektu będziemy Państwa informować.

Phoca PDF